Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Knosalę
na 29. posiedzeniu Senatu
w dniu 21 marca 2013 r.

Oświadczenie skierowane do ministra administracji i cyfryzacji Michała Boniego

Istniejący od niedawna obowiązek prowadzenia metryki spraw w postępowaniu administracyjnym ma na celu zebranie informacji o osobach, które wykonywały określone czynności w toku postępowania. Jak wynika bowiem z art. 66a §2 kodeksu postępowania administracyjnego, „w treści metryki sprawy wskazuje się wszystkie osoby, które uczestniczyły w podejmowaniu czynności w postępowaniu administracyjnym, oraz określa się wszystkie podejmowane przez te osoby czynności wraz z odpowiednim odesłaniem do dokumentów zachowanych w formie pisemnej lub elektronicznej określających te czynności". Metryka sprawy może być prowadzona w formie pisemnej lub elektronicznej i stanowi obowiązkową część akt sprawy.

Zgodnie z wytycznymi określonymi w art. 66a kodeksu przyjęte zostały przez ministra administracji i cyfryzacji dwa rozporządzenia wykonawcze. W rozporządzeniu z dnia 9 marca 2012 r. w sprawie rodzaju spraw, w których obowiązek prowadzenia metryki sprawy jest wyłączony, odniesiono się do konkretnych grup spraw, wyróżnionych przedmiotowo, poprzez wskazanie konkretnych przepisów stanowiących dla nich podstawę prawną. Wszystkie inne sprawy należy zatem opatrywać metryką sprawy. Z kolei w rozporządzeniu z dnia 6 marca 2012 r. w sprawie wzoru i sposobu prowadzenia metryki sprawy postanowiono, że - o ile zostaną spełnione pewne szczególne warunki określone w §3 ust. 3 rozporządzenia - metryka sprawy może być prowadzona w postaci elektronicznej, z wykorzystaniem narzędzi informatycznych. Proces ten może być w pełni zautomatyzowany, jeżeli odbywa się w oparciu o funkcjonujący w danym podmiocie system elektronicznego zarządzania dokumentacją lub inny wyspecjalizowany system teleinformatyczny. W przeciwnym razie prowadzenie metryki sprawy polega na konieczności uzupełniania odpowiedniej tabeli (na papierze lub elektronicznie).

Opisany stan prawny budzi jednak pewne zastrzeżenia. Dotyczą one w szczególności tych podmiotów, które z różnych względów - włączając w to także względy finansowe - nie zdecydowały się jeszcze na wdrożenie narzędzi informatycznych do elektronicznego zarządzania dokumentacją. Chcąc właściwie wypełnić postanowienia cytowanych przepisów, pracownicy tych jednostek zmuszeni są poświęcić dodatkowy czas na aktualizowanie na bieżąco papierowej metryki sprawy lub metryki sprawy prowadzonej wprawdzie elektronicznie, ale w sposób niezautomatyzowany. Rozwiązanie to jest nie tylko czasochłonne, ale co gorsza, przekłada się także na spadek efektywności realizacji podstawowego zadania, jakim jest prowadzenie postępowania administracyjnego. Wiele osób słusznie zauważa, że przecież wszystkie dane, które należy umieścić w metryce, i tak wynikają lub powinny wynikać z akt sprawy. W konsekwencji bardzo często obowiązek odręcznego prowadzenia metryki sprawy albo wcale nie jest realizowany, albo realizowany jest w sposób powierzchowny. Uzasadniony jest zatem wniosek, że prowadzenie metryki sprawy w opisany sposób nie przyczynia się do realizacji postawionego przed nią założenia, jakim było ustalenie odpowiedzialności konkretnych osób za błędy w prowadzonym postępowaniu.

Rozsądnym rozwiązaniem wydaje się wyłączenie spod obowiązku prowadzenia metryki sprawy, oprócz określonych spraw wyodrębnionych ze względu na ich przedmiot, także tych przypadków, kiedy metryka danej sprawy nie może zostać wygenerowana w sposób w pełni zautomatyzowany. Innymi słowy, ze względu na potrzebę racjonalnego wykorzystania zasobów ludzkich administracji publicznej obowiązek prowadzenia metryki sprawy powinien dotyczyć jedynie spraw prowadzonych w przeznaczonym do tego systemie informatycznym, który pozwala na automatyczne rejestrowanie niezbędnych informacji.

Biorąc to pod uwagę, proszę Pana Ministra o dokonanie stosownych zmian w obowiązujących przepisach prawa.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala